

Z URZĘDU

Nieurzędowy raport
ze skarg, rozmów, spotkań
z Rzecznikiem Praw
Obywatelskich
VII Kadencji 2015–2020
Adamem Bodnarem

Z URZĘDU

Nieurzędowy raport
ze skarg, rozmów, spotkań
z Rzecznikiem Praw
Obywatelskich
VII Kadencji 2015–2020
Adamem Bodnarem

Barbara Imiołczyk
Agnieszka Jędrzejczyk
Aneta Kosz

Wydawca:

Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich
Al. Solidarności 77, 00-090 Warszawa
www.rpo.gov.pl
Infolinia obywatelska: 800 676 676

ISBN 978-83-65029-46-1

Oddano do składu i podpisano do druku w lipcu 2020 r.
Nakład: 1000 egz.
Wydrukowano na papierze papier Amber Graphic 100g,
okładka: Amber Graphic 200g

Publikacja jest dostępna na licencji Creative Commons:
Uznanie autorstwa – na tych samych warunkach (CC BY-SA)



Zdjęcia nieoznaczone zostały wykonane przez pracowników
Biura RPO w ramach zleconych zadań.

Korekta i redakcja:

Ewa Letachowicz

Projekt graficzny:

rzeczyobrazkowe.pl

Opracowanie DTP, druk i oprawa:

Pracownia C&C sp. z o.o.
www.ccpog.com.pl

Wolność zrzeszania się

1. Każdemu zapewnia się wolność zrzeszania się.
2. Zakazane są zrzeszenia, których cel lub działalność są sprzeczne z Konstytucją lub ustawą. O odmowie rejestracji lub zakazie działania takiego zrzeszenia orzeka sąd.
3. Ustawa określa rodzaje zrzeszeń podlegających sądowej rejestracji, tryb tej rejestracji oraz formy nadzoru nad tymi zrzeszeniami.

Organizacje pozarządowe w państwie demokratycznym budują poczucie wspólnotowości i sprawczości obywatelskiej, tworzą pole do dialogu i kontrolują rządzących. Dziś warunki ich działania są w Polsce trudniejsze niż kilka lat temu – kurczy się przestrzeń dla społeczeństwa obywatelskiego. Część organizacji pozbawiono finansowania na wykonywanie

ważnych zadań publicznych; upartyjnienie sfery publicznej przekłada się też na zmniejszenie finansowania ze strony podmiotów prywatnych. Polaryzacja mediów ogranicza zaś dostęp organizacji pozarządowych do debaty publicznej. Działacze organizacji pozarządowych padają ofiarą nagonki medialnej.

Korzystanie z wolności zrzeszania się buduje społeczeństwo obywatelskie, a na tym powinno zależeć państwo. Do tego organizacje pozarządowe wykonują często – i to nierzadko lepiej – zadania publiczne. Tymczasem od 2015 r. władza patrzy na organizacje pozarządowe z coraz większą nieufnością, deprecjonuje działalność tych, które chcą wpływać na życie polityczne i społeczne. Rząd rozpoczął też szereg działań związanych z podporządkowaniem trzeciego sektora władzy. Powołano Pełnomocnika Rządu do spraw Społeczeństwa Obywatelskiego, a następnie Narodowy Instytut Wolności (NIW), który miał przejąć kontrolę nad pieniędzmi, które resorty przekazują na realizację ważnych zadań publicznych również organizacjom pozarządowym.

PODPORZĄDKOWANIE

Początkowo pomysł zmiany wzbudził nadzieje działaczy na wypracowanie lepszych zasad współpracy. Szybko jednak okazało się, że celem jest raczej nadzór i centralizacja zarządzania funduszami. Tyle że ministerstwa w zasadzie nie przekazały Instytutowi pieniędzy, którymi dysponują, NIW dzieli więc tylko pieniądze Funduszu Inicjatyw Obywatelskich (poprzednio pozostawały one w dyspozycji resortu pracy). Trzeba jednak zauważyć, że są to duże kwoty, a nieprzejrzyste zasady decyzji NIW czynią sytuację organizacji pozarządowych bardzo trudną²⁰².

Fundusze pozostające w dyspozycji ministerstw dzielone są wedle mniej przejrzystych zasad, niż przed 2015 r. – z nastawieniem, by wsparcie otrzymywały organizacje bliskie władzy, nawet jeśli brakuje im doświadczenia potrzebnego do realizacji konkretnego zadania. Argumenty, jakie przy tym padają, pokazują skalę problemu: organizacje kobiece są dyskwalifikowane, bo... zajmują się tylko kobietami (odmowa przyznania dotacji przez Ministra Sprawiedliwości dla Centrum Praw Kobiet i Lubuskiemu Centrum Praw Kobiet BABA).

W raporcie z 2016 r. Konferencja Międzynarodowych Organizacji Pozarządowych Rady Europy postulowała „ograniczenie środków centralizujących współpracę między organizacjami pozarządowymi a organami władzy państwowej, przeciwdziałanie dyskryminacji organizacji pozarządowych, redukcję procedur biurokratycznych i zapewnienie transparentności i dostępności procedur dostępu tych organizacji do środków publicznych”²⁰³. Autorzy ra-

²⁰² NIK badająca działanie FIO w 2017 r. wskazywała, że przychody objętych badaniami GUS organizacji zwiększyły się z 12,3 mld zł w 2005 r. do 26,1 mld zł w 2014 r. Jednocześnie udział źródeł publicznych w tych przychodach wzrósł z 41% w 2010 r. do 46% w 2014 r. <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/nik-o-realizacji-programu-fundusz-inicjatyw-obywatelskich.html>

²⁰³ <https://rm.coe.int/report-fact-finding-visit-poland-pl/1680716539>

portu proponowali też publiczną debatę z udziałem organizacji pozarządowych dotyczącą wspólnej wizji demokracji i społeczeństwa obywatelskiego.

ODRZUCENIE DOROBKU

Sprawy potoczyły się jednak w przeciwnym kierunku. W Polsce przestała praktycznie działać Rada Pożytku Publicznego, ciało opiniotawczo-doradcze, które miało być forum porozumiewania się rządu i trzeciego sektora. Władze zaczęły wręcz ograniczać wpływ społeczny na stanowione prawo, wykorzystując ścieżkę poselską dla projektów rządowych (projekty tworzone w rządzie muszą być poddawane formalnym analizom, a także konsultacjom i uzgodnieniom)²⁰⁴.

ATAK

Zjawiskiem wcześniej nieznanym był atak na niezależne organizacje pozarządowe przeprowadzany przez publiczne media (słynne „informacje-strzałki” w TVP z listopada 2016 r. mające udowodnić rzekome polityczne uwikłanie działaczy). Proszona przez RPO o interwencję Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji nie zgodziła się z zarzutem prowadzenia przez redakcję „Wiadomości” działalności mającej na celu dyskredytowanie organizacji pozarządowych.

Od tego czasu nic się nie poprawiło – wręcz przeciwnie.

W 2019 r., tuż przed finałem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, telewizja publiczna nadała animację z plastelinowymi postaciami, która sugerowała, że pieniądze zebrane podczas wośp przekazywane są politykom. KRRiT uznała, że program ten nie przekroczył granic dopuszczalnych w satyrze. W tym samym czasie TVP Info dyskredytowała prof. Rafała Pankowskiego, współzałożyciela Stowarzyszenia „Nigdy więcej”. KRRiT także nie znalazła podstaw do interwencji.

Zmiana podejścia państwa do organizacji pozarządowych mierzona jest dziś wymierną ludzką krzywdą. Osoby zaangażowane w działalność organizacji pozarządowych muszą liczyć się z atakami z powodu swojej aktywności publicznej. Wzrost poczucia wypalenia i kryzysy psychiczne działaczy organizacji pozarządowych i ruchów społecznych wyraźnie łączone są z czynnikiem politycznym i nagonką w mediach (aż 43% uczestników badania zrobionego przez badaczy z Uniwersytetu SWPS czuje się zestresowana bardzo lub ekstremalnie. Wrogość ze strony polityków/polityczek często lub niemal codziennie odczuwa 41% osób z ruchów nieformalnych i 25% osób z organizacji pozarządowych, a ze strony obcych ludzi 30% osób z ruchów i 18% osób z organizacji pozarządowych)²⁰⁵.

²⁰⁴ https://www.batory.org.pl/informacje_prasowe/xiii-raport-obywatelskiego-forum-legislacji-przy-fundacji-batorego/

²⁰⁵ Marzena Cypryańska-Nezlek Raport z badania *Wyzwania i zagrożenia pracy w NGO i nieformalnych ruchach społecznych*, 25 lutego 2020 r. <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/kryzys-psychiczny-dzialajacych-w-organizacjach-pozarządowych-ruchach-nieformalnych>, <https://publicystyka.ngo.pl/opublikowano-raport-o-wypaleniu-zawodowym-w-iii-sektorze-będzie-ii-konferencja-kryzys-psychiczny-u-dzialaczy-organizacji-pozarządowych-i-ruchow-nieformalnych>